

PAWEŁ GRATA

<https://orcid.org/0000-0003-2358-3475>

Uniwersytet Rzeszowski

WŁODZIMIERZA MĘDRZECKIEGO WIZJA  
II RZECZYPOSPOLITEJ, CZYLI O KSIĄŻCE *ODZYSKANY  
ŚMIETNIK. JAK RADZILIŚMY SOBIE Z NIEPODLEGŁOŚCIĄ  
W II RZECZYPOSPOLITEJ*, WYDAWNICTWO LITERACKIE,  
WARSZAWA 2022, SS. 487

**Zarys treści:** Artykuł jest próbą znacząco wykraczającego poza klasyczną recenzję odniesienia do wydanej w 2022 r. pracy Włodzimierza Mędrzeckiego *Odzyskany śmietnik. Jak radziliśmy sobie z niepodległością w II Rzeczypospolitej*, stanowiącej długo zapowiadaną i przygotowywaną przez Autora nową syntezę dziejów międzywojennej Polski, będącą jego osobistą, opartą na najnowszych wynikach badań wizją tych dziejów.

**The content outline:** The article attempts to go significantly beyond a classic review of Włodzimierz Mędrzecki's 2022 book *Odzyskany śmietnik. Jak radziliśmy sobie z niepodległością w II Rzeczypospolitej* [Regained rubbish dump. How we coped with independence in the Second Republic of Poland], which is a new synthesis of the history of interwar Poland, long announced and prepared by the author, being his personal vision of this history based on the latest research results.

**Słowa kluczowe:** II Rzeczpospolita, społeczeństwo, gospodarka, Włodzimierz Mędrzecki, synteza dziejów

**Keywords:** Second Republic of Poland, society, economy, Włodzimierz Mędrzecki, synthesis of history

### Uwagi wstępne

Włodzimierz Mędrzecki to uznany historyk, od lat badający przemiany społeczne na ziemiach polskich w XIX i XX w. To również profesor, dla którego merytoryczna i, co istotne, krytyczna analiza dorobku

innych badaczy jest swego rodzaju racją stanu. Tym bardziej warto, a nawet należy, podjąć się próby oceny jego najnowszego dzieła. Jest ono swego rodzaju podsumowaniem jego wieloletnich badań nad społeczeństwem międzywojennej Polski, ale też, w moim odczuciu, czymś w rodzaju metodologicznego *credo* historyka, który od lat wyznacza trendy w badaniach społecznych, a równocześnie konsekwentnie poszerza zakres swoich dociekań, szczególnie w kontekście dążenia do prezentowania przeszłości (w łączności z teraźniejszością) w perspektywie procesów długiego trwania<sup>1</sup>.

Włodzimierz Mędrzecki do stworzenia własnej syntezy dziejów II Rzeczypospolitej przygotowywał się od lat. Co więcej, znaczącą część jego drogi naukowej można uznać za stopniowy proces dochodzenia do momentu, w którym na rynku wydawniczym pojawić się miała (musiała) będąca przedmiotem niniejszego omówienia książka. Począwszy od wydanej w 1988 r. pracy na temat przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych województwa wołyńskiego<sup>2</sup>, poprzez kolejne publikacje podejmujące zagadnienia społeczne w ujęciu ogólnokrajowym<sup>3</sup>, aktywny udział w realizacji grantu Janusza Żarnowskiego „Społeczeństwo II Rzeczypospolitej” (2011–2013), którego efektem stała się ważna dla polskiej historiografii seria prac ukazujących nowe spojrzenie na tę problematykę<sup>4</sup>, wreszcie wydany w 2018 r. *Kresowy kalejdoskop*<sup>5</sup>, będący kolejnym ważnym krokiem ku całościowemu ujęciu dziejów polskiego dwudziestolecia.

W tym samym 2018 r. Włodzimierz Mędrzecki stworzył zespół, który na potrzeby XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, zaplanowanego na wrzesień 2019 r. w Lublinie, przygotował pod jego kierunkiem pracę zatytułowaną *Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*<sup>6</sup>. Jej celem miało być wskazanie najważniejszych problemów, które

---

<sup>1</sup> Za przykład takiego podejścia uznać można przygotowany w 2023 r. przez Włodzimierza Mędrzeckiego obszerny syntetyczny tekst pt. *Przemiany społeczeństwa polskiego od XIX wiecznych reform agrarnych do wejścia Polski do Unii Europejskiej*, w: *W drodze ku modernizacji. Synteza*, red. P. Grata, Rzeszów 2024.

<sup>2</sup> Tenże, *Województwo wołyńskie 1921–1939. Elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Warszawa 1988.

<sup>3</sup> Zob. np. W. Mędrzecki, S. Rudnicki, J. Żarnowski, *Społeczeństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 2003.

<sup>4</sup> Z tomem podsumowującym realizację grantu na czele; zob. *Społeczeństwo międzywojenne: nowe spojrzenie*, red. W. Mędrzecki, J. Żarnowski, Warszawa 2015.

<sup>5</sup> W. Mędrzecki, *Kresowy kalejdoskop. Wędrowki przez ziemie wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Kraków 2018.

<sup>6</sup> *Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, Warszawa 2019.

w postulowanej nowej syntezie winny się znaleźć bądź też powinny zostać chociaż zasygnalizowane jako kolejne zadania badawcze. Równocześnie podczas spotkań zespołu, jak i w trakcie samego Zjazdu w Lublinie Mędrzecki wprost zapowiadał, że taką nową syntezę, jeśli ma być dziełem spójnym i przynoszącym inny od dotychczasowych obraz dziejów Niepodległej, winna przygotować jedna, maksymalnie dwie osoby. Nie ukrywał zresztą, że nad taką syntezą pracuje i chciałby ją w nieodległej perspektywie czasowej wydać. Na marginesie warto w tym miejscu wspomnieć o jeszcze jednym fakcie – w 2018 r., w roku stulecia odzyskania niepodległości, Włodzimierz Mędrzecki, na prośbę piszącego te słowa, zgodził się wygłosić wykład inaugurujący kolejny rok akademicki w Uniwersytecie Rzeszowskim. Wykład zatytułowany był *Świętowanie 11 listopada – patriotyczny obowiązek czy wyraz obywatelskiej tożsamości?*<sup>7</sup>. Mędrzecki zwracał w nim uwagę zarówno na ocierający się często o manipulację sposób prezentacji osiągnięć, a generalnie historii II Rzeczypospolitej, jak i podkreślał ciągłość dziejów narodowych, z których nie można i nie należy wyciągać jednego tylko, dość krótkiego zresztą okresu, lecz patrzeć na nie w perspektywie długiego trwania, obejmując tym spojrzeniem znacznie dłuższe odcinki czasu, bo nawet, jak mówił wtedy, „100 lat to bardzo mało”. Równocześnie pokazywał syntetycznie zarówno sukcesy, jak i porażki międzywojennej Polski, odnosząc je do kolejnych okresów historycznych, a nawet teraźniejszości, i zapowiadając niejako, jak ta przyszła synteza jego autorstwa może wyglądać.

Tę swoją wizję przyszłej jeszcze wtedy syntezy (a nawet przyszłych syntez) Włodzimierz Mędrzecki doprecyzował we wstępie do wspomnianej monografii wydanej pod jego redakcją. Warto się do tego wstępu odnieść, zwłaszcza w kontekście faktu, iż recenzowana w niniejszym tekście książka klasycznego wstępu, który wyjaśniałby czytelnikowi zamierzenia i cele postawione przez Autora, nie posiada (czego nie traktuję tutaj jednak w żaden sposób jako zarzut). W 2019 r. Włodzimierz Mędrzecki pisał zatem, że „podjęcie wyzwania napisania dziejów Drugiej Rzeczypospolitej «od nowa» wymaga zawieszenia wszystkich dotychczasowych opinii i poglądów, choćby wydawały się one w sposób oczywisty i bezdyskusyjny prawdziwe, i rozpoczęcie pracy tak jak czyni to malarz tworzący nowy obraz – od czystego płótna”<sup>8</sup>.

---

<sup>7</sup> W. Mędrzecki, *Świętowanie 11 listopada – patriotyczny obowiązek czy wyraz obywatelskiej tożsamości? Tekst wykładu inaugurującego rok akademicki 2018/19 w Uniwersytecie Rzeszowskim*, „Gazeta Uniwersytecka Pracowników i Studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018, nr 4, s. 11–13.

<sup>8</sup> Tenże, *Wstęp*, w: *Wokół nowej syntezy dziejów...*, s. 11.

Co istotne, potwierdzał, że pisząc taką syntezę, nie można zamykać się w ściśle zakreślonych ramach chronologicznych lat 1918–1939, bo „wszystko co działo się w Polsce i z Polską w latach 1918–1939 było elementem długotrwałych procesów przekształcania się Polski dawnej, przednowoczesnej, przedindustrialnej w Polskę nowoczesną (współczesną, w której żyjemy). Przy czym mówiąc o Polsce przednowoczesnej, odnosimy się do konkretnego obrazu ziem polskich z XVIII–XIX w., a nie jakiegokolwiek abstrakcyjnie ujmowanego, modelowego «świata przednowoczesnego», czy «feudalnego». Analogicznie mówiąc o Polsce nowoczesnej/współczesnej, mamy na myśli konkretny, polski wymiar nowoczesności i współczesności, a nie modelowe ujęcie «państwa nowoczesnego» czy «gospodarki nowoczesnej»<sup>9</sup>.

I wreszcie, nawiązując do szczególnie bliskich piszącemu te słowa kwestii gospodarczych, deklarował, że „szczególnie ważne wydaje się unikanie zamykania analizy historycznej w bardzo krótkich odcinkach czasowych. Jest bowiem oczywiste, że trudno prowadzić rzetelną, wieloaspektową analizę procesów przekształceń polskiej gospodarki narodowej, ograniczając się do interpretacji danych ukazujących cykle koniunkturalne lat dwudziestych i trzydziestych. Dopiero spojrzenie na dzieje gospodarcze Polski w kontekście całego XX w. pozwala sformułować hipotezy na temat roli okresu międzywojennego w procesie industrializacji ziem polskich<sup>10</sup> (realizacji tego postulatu akurat w omawianej książce nieco zabrakło, ale o tym niżej).

Podsumowując postulowany kształt nowej syntezy dziejów międzywojennej Polski, Mędrzecki zastrzegł, że „nie może chodzić o napisanie przez jednego czy zespół autorów kanonicznego dzieła, które stworzyłoby nowy, bardziej adekwatny paradygmat Drugiej Rzeczypospolitej w historiografii<sup>11</sup>. Co istotne, szczególnie w kontekście wydanej w 2022 r. książki przypominał, że przystępując do syntetycznego myślenia o II Rzeczypospolitej, należy zdecydować o wyborze markerów służących autorowi do obrazowania procesu dziejowego. Markerów w dużej mierze określanych przez osobowość i predyspozycje badacza i determinujących sposób tworzenia syntezy. „W efekcie – konkludował Mędrzecki w 2019 r. – synteza Drugiej Rzeczypospolitej opracowywana z perspektywy historii społecznej będzie ukazywała społeczny wymiar procesów politycznych i gospodarczych<sup>12</sup>. I ten ostatni wniosek jest na

---

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże, s. 11–12.

<sup>11</sup> Tamże, s. 15.

<sup>12</sup> Tamże, s. 12–13.

kartach recenzowanego dzieła bardzo wyraźnie widoczny, nie pozwalając ani przez chwilę zapomnieć, że jego autorem jest właśnie badacz historii społecznej, a nie gospodarczej czy politycznej.

### Konstrukcja książki

Dość długi wstęp do zasadniczej części niniejszego artykułu jest w pełni uzasadniony. Jak już zaznaczono, omawiana książka nie posiada klasycznego wstępu, który został zastąpiony fragmentem powieści Juliusza Kadena-Bandrowskiego *General Barcz* z 1923 r. To z niej Włodzimierz Mędrzecki zaczerpnął określenie „odzyskanego śmietnika”, z którego uczynił nieoczywisty, co by nie powiedzieć, tytuł swej syntezy dziejów II Rzeczypospolitej. Uzupełnia go znacznie bardziej wymowny podtytuł, stawiający podstawowe, bezsprzecznie wielowątkowe, pytanie badawcze, na które odpowiedzi udziela Mędrzecki w swojej książce. Odpowiedź ta jest rzecz jasna, bo taka być musiała, skomplikowana, nie czarno-biała, z wieloma odcieniami szarości i wieloma wynikającymi z prezentowanych treści zastrzeżeniami, ale mimo wszystko jest to odpowiedź dość pozytywna, do czego przyjdzie mi jeszcze wrócić w dalszej części recenzji.

Książka, obejmująca 462 strony tekstu, przypisy, wybraną bibliografię, źródła ilustracji oraz indeks osób, zasadniczo składa się ze wspomnianego wstępu oraz dwunastu rozdziałów. Nie jest rzecz jasna, bo być na pewno nie miała, kolejnym podręcznikiem do dziejów międzywojennej Polski, jest natomiast autorskim obrazem namalowanym przez Włodzimierza Mędrzeckiego. Obrazem malowanym na czystym płótnie, którego powstanie zapowiadał on publicznie w 2019 r. Dość powiedzieć, że aż sześć z dwunastu rozdziałów, czyli dokładnie połowę, stanowi *de facto* prezentacja nie tyle dziejów Niepodległej, co wybranych fragmentów malowanego przez Autora obrazu II Rzeczypospolitej. W żaden sposób to jednak nie dziwi i w pełni wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, które z powstawaniem tej książki były związane. Z drugiej strony pisząc syntezę, nie można było pominąć elementarnej chociaż faktografii, co oznaczało konieczność „poświęcenia” części tekstu na omawianie wydarzeń wielokrotnie już w historiografii opisywanych. Mimo tego udało się sztampy w narracji i powtórzeń uniknąć, a prezentacja tak znanych wydarzeń jak zamach majowy czy wybory brzeskie opiera się na wyjaśnianiu ich przyczyn i skutków, nastrojów społecznych oraz motywów podejmowanych działań, przy dość marginalnym traktowaniu samej faktografii. Autor stara się jej unikać, woli stawiać pytania i na nie odpowiadać, a prezentując jedynie określone i niezbędne minimum

powszechnie dostępnej wiedzy faktograficznej, nie zaburza nią w żaden sposób narracji. Dodać należy, że zdarzyło się w tekście kilka drobnych potknięć z faktografią związanych, takich jak błędna nazwa instytucji Inspekcji Pracy (na s. 62 napisano o Państwowej Inspekcji Pracy), przejęczenie w kontekście pożyczek ulenowskich (na s. 153 jest „pożyczka dulenowska”) oraz nieścisłości w zamieszczonej na s. 225 notce biograficznej poświęconej Władysławowi Grabskiemu (w gabinecie Witosa Grabski był ministrem skarbu, a nie finansów, resort ten objął zaś jeszcze w grudniu 1919 r. w rządzie Leopolda Skulskiego, a nie dopiero wtedy, gdy w czerwcu 1920 r. zostawał po raz pierwszy premierem). To jednak drobiazgi, chochliki, niemające wpływu na odbiór całości.

Włodzimierz Mędrzecki malując swój obraz, prezentuje znaną od lat wiedzę, erudycję i umiejętność interesującego kreowania narracji, połączoną z nieoczywistymi, acz mającymi oparcie w badaniach, bądź zasygnalizowanych ledwie procesach historycznych, wnioskami. Całość wzbogacają równie nieoczywiste fotografie opatrzone rozbudowanymi, dowcipnymi komentarzami Autora, liczne cytaty źródłowe (w tym pochodzące z literatury pięknej), wspomagające opis międzywojennych realiów, a także umiejscowione w tekście autorskie biogramy najwybitniejszych postaci Niepodległej (na marginesie – moim zdaniem nie pasuje do tego zestawienia będący postacią zdecydowanie mniejszego kalibru, bądź o mniejszym znaczeniu niż pozostali w ten sposób wyróżnieni politycy, Juliusz Poniatowski). W tekście znalazło się również kilka interesujących map, można żałować, że nie zostały wydrukowane w kolorze.

### **Krajobraz Niepodległej**

Przechodząc do omówienia poszczególnych części książki, przypomnieć trzeba, że nie jest to typowa synteza dziejów II Rzeczypospolitej, mimo że rozdział pierwszy został zatytułowany dość tradycyjnie, czyli *Powrót na mapę* (na marginesie – nazewnictwo kolejnych rozdziałów to moim zdaniem zdecydowanie najsłabsza strona pracy). Już jednak jego treść szybko przekonuje, że nie o prostą faktografię będzie tutaj chodziło. Na wstępie Autor pisze o genezie świętowania rocznicy odzyskania niepodległości właśnie 11 listopada, zwracając uwagę na znaczenie tych obchodów dla wychowania patriotycznego, jak i dla polityki historycznej sanacji, ale również pokazując losy tego święta aż po czasy nam współczesne, z budzącymi konflikty i podziały społeczne tzw. Marszami Niepodległości w Warszawie. Przechodząc do omówienia procesu (i przyczyn) odzyskiwania niepodległości Włodzimierz Mędrzecki odnosi się do

wielkich sukcesów ... skoczka narciarskiego Adama Małysza, dowodząc, że wskrzeszenie Polski musiało być efektem wysiłku zbiorowego, a nie dziełem jednostek. Docenia rolę wysiłku zbrojnego, ale zwraca uwagę na pracę organiczną, tworzenie polskiej administracji w okresie wojny, wielką rolę inteligencji w procesie budowy państwa, ale i w zachodzących zmianach społecznych, w tym kształtowania świadomości narodowej mas przed 1918 r. Równocześnie jednak przypomina, że świadomość ta była wtedy wciąż niewielka, a jej deficyt był porównywalny do deficytu nowoczesnej świadomości obywatelskiej. Oba deficyty konfrontuje z wielkimi oczekiwaniami wobec niepodległego państwa, rozbudzonymi przez polski ruch narodowy po 1905 r., i bezwzględny zderzeniem tych oczekiwań z polistopadową rzeczywistością. W końcu rozdziału Autor wraca do podstawowych kwestii politycznych określającej tytułowy „powrót na mapę”, w sposób nieco sztuczny doklejając te zagadnienia do narracji i burząc nieco przyjętą konwencję.

Kolejne rozdziały w tej konwencji w pełni się już mieszczą. Drugi prezentuje obraz powstającego w wyniku zbiegu wielu bardziej lub mniej sprzyjających okoliczności państwa, jego odmiennych wizji, licznych sprzeczności, wreszcie stojących przed nowym państwem i jego mieszkańcami wyzwania. Co znamienne, pisząc, iż „listopad 1918 roku dał zaledwie szansę na budowę odrodzonego państwa jako formy politycznej dla polskiej wspólnoty narodowej” (s. 44), stojące przed nią zadania (strategiczne cele) definiuje z punktu widzenia i pojęciami współczesnego badacza, a nie widziane oczyma ówczesnych Polaków. Skala sformułowanych wyzwań każe mu skonstatować, że „staje się jasne, że nie było to zadanie na rok czy dekadę, ale w najlepszym razie dla kilku pokoleń. Z pewnością więc nie zakończyło się nie tylko w 1921 czy 1923, ale nawet w 1939 roku”; dodaje również, iż „proces tworzenia nowoczesnego państwa polskiego” podjęty w 1918 r. „zawiera elementy kontynuacji od listopada 1918 roku po czasy współczesne” (s. 45). Wyłaniający się z rozdziału obraz pierwszego okresu niepodległości jest skomplikowany, ale widać w nim zachodzący – mimo trudności, konfliktów społecznych oraz braku możliwości szybkiego rozwiązania wielu problemów – postęp widoczny na praktycznie wszystkich polach budowy państwa, włącznie z dorobkiem powszechnie skądinąd wówczas krytykowanego Sejmu Ustawodawczego.

Rozdział kolejny poświęcony został dramatycznym wydarzeniom związanym z wojną polsko-bolszewicką i zagrożeniem bytu państwa. Autor pokazał w nim niezbyt korzystne uwarunkowania międzynarodowe powstawania Rzeczypospolitej, negatywny obraz Polski na Zachodzie w 1920 r., logiczne uzasadnienie ofensywy kijowskiej, doraźne

i dalekosiężne konsekwencje sposobu rozstrzygnięcia wojny z Rosją sowiecką oraz pozostałe decyzje w sprawie granic państwa polskiego. Mędrzecki pozytywnie ocenia bilans procesu kształtowania terytorium Polski, będącego w dużej mierze efektem sukcesów polskiej polityki zagranicznej, często wykraczającej poza obowiązujące normy, działającej nawet na pograniczu chuliganerii politycznej. Równocześnie dostrzega, że sukcesy Polski negatywnie wpłynęły na późniejsze postrzeganie jej przez mocarstwa zachodnie i brak realnego ich zaangażowania w obronę jej interesów w przyszłości (s. 107).

Kolejne dwa rozdziały to rozciągnięty na 90 stron tekstu szkicowany (malowany) przez Mędrzeckiego obraz II Rzeczypospolitej i jej społeczeństwa. W rozdziale czwartym pokazując zróżnicowanie poszczególnych regionów, które weszły w skład państwa polskiego, słusznie odchodzi od klasycznego podziału na dawne zabory, w których wszak również występowały znaczące różnice wewnętrzne. Każdy z wyodrębnionych obszarów charakteryzuje na różnych płaszczyznach (społecznej, gospodarczej, politycznej, narodowościowej), choć trudno do końca zrozumieć zastosowany podział na podrozdziały. Jeden z nich został bowiem zatytułowany *Były zabór rosyjski*, a kolejny *Ziemie północno-wschodnie*, które przecież również stanowiły część zaboru rosyjskiego; poza tym pod tym pojęciem z reguły rozumie się obszar nieobejmujący Wołynia. Łatwo się wprawdzie domyśleć, co Autor miał na myśli, wyodrębniając obszar ziem leżących na wschód od Królestwa Kongresowego, jednak zastosowana terminologia nazbyt lekko traktuje zasady przejrzystości struktury narracji. W końcowej części rozdziału warto zwrócić uwagę na ocenę dziejów Śląska w II Rzeczypospolitej, jak też na słuszny wniosek, iż zróżnicowanie państwa było nie tyle problemem wymagającym natychmiastowego rozwiązania, co stałym wyzwaniem, któremu należało stawiać czoło na bieżąco.

W najobszerniejszym rozdziale piątym zaprezentowany został autorowski, uwzględniający zachodzące od XIX w. procesy zmian, obraz społeczeństwa i gospodarki międzywojennej Polski. Włodzimierz Mędrzecki przedstawia w nim niekorzystne i pogarszające się uwarunkowania demograficzne kraju, zjawiska społeczne i gospodarcze zachodzące na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX i na początku XX w., w tym wyspowy charakter uprzemysłowienia, determinującą rolę uwarunkowań zewnętrznych, posttradycyjną wieś, zwiększające się znaczenie chałupnictwa, wreszcie słaby kontakt świata nowoczesnego kapitalizmu z drobnotowarowym sektorem posttradycyjnym. Następnie rysuje podział na Polskę nowoczesną i posttradycyjną, szacując, że świat nowoczesny, obecny w stolicy, zaborze pruskim i wśród elit większych miast,



obejmował tylko 25% obywateli państwa. Wskazuje na liczne bariery rozwoju tego nowoczesnego sektora w gospodarce, ale też na pojawiające się w latach trzydziestych pozytywne impulsy. W dalszej części omawia rolę państwa i samorządów w życiu społecznym, w tym politykę socjalną (bardziej adekwatnym byłby termin „polityka społeczna”), z jej osiągnięciami i barierami. Pozytywnie ocenia zasięg ubezpieczeń społecznych i ich rolę w modernizacji państwa, jednak zwracając uwagę na wykluczenie wsi i rolnictwa, zapomina w tym miejscu (s. 164), że w dużej mierze wynikało ono z czynników niezależnych od władz, a więc z faktu, że ówczesny model ubezpieczeń społecznych, będących najważniejszym „dostawcą” wsparcia w zakresie utraconych dochodów i ochrony zdrowia, nie obejmował rolników indywidualnych, którzy wszak dominowali wśród mieszkańców polskiej wsi.

W kolejnym podrozdziale scharakteryzowana została Polska lokalna i drobnotowarowa, w ramach której funkcjonowało 75% mieszkańców kraju. Mędrzecki wskazuje na podstawowe jej problemy, przyczyny niskiego poziomu życia uczestników sektora posttradycyjnego, żyjących w specyficznym systemie słabo powiązanim z nowoczesną gospodarką rynkową. Co istotne, istnienie i funkcjonowanie w kraju dwóch odrębnych systemów społeczno-gospodarczych, nie od razu w pełni dostrzeżone w obliczu ogromu wyzwań stojących przed młodym państwem, bezsprzecznie utrudniało budowę ogólnokrajowego obiegu gospodarczego i jego modernizację. W ostatnim podrozdziale w sposób czytelny i z dużym znanstwem omówiony został kolejny czynnik utrudniający budowę jednolitego państwa i społeczeństwa, czyli skomplikowane stosunki narodowościowe Rzeczypospolitej (nie rozumiem dlaczego Autor napisał na wstępie podrozdziału o „odbudowie” takiego państwa i społeczeństwa, a nie o „budowie”). W podsumowaniu rozdziału Włodzimierz Mędrzecki zdefiniował II Rzeczpospolitą jako państwo o strukturze patchworkowej (na wielu płaszczyznach), w którym problemem największym było występowanie obok siebie dwóch różnych światów – Polski nowoczesnej i Polski posttradycyjnej. I to właśnie osłabianie, a w konsekwencji likwidacja tego podziału miało być najważniejszym zadaniem, wymagającym wielkiej pracy kilku pokoleń.

## Dzieje II Rzeczypospolitej

Kolejne rozdziały to autorska próba pokazania w ujęciu chronologicznym, uwzględniającym podział na kilka zasadniczych okresów historycznych, dziejów polityczno-społeczno-gospodarczych państwa,

którego powstanie i obraz zostały zarysowane na kartach pierwszej połowy książki. Rozdziały te obejmują kolejno lata 1922–1926 (rozd. 6: *Trudna próba demokracji parlamentarnej*), *Zamach* (rozd. 7), pierwsze lata rządów sanacji (rozd. 8: „*Sanacja*”, *ale czy sanacja?*), połączony z wielkim kryzysem gospodarczym zwrot ku modelowi autorytarnemu (rozd. 9: *Kryzys*), zmiany w Polsce po śmierci Marszałka (rozd. 10: *Następcy Komendanta*), ostatnie lata Polski międzywojennej (rozd. 11: *Ku nowej Polsce czy raczej chocholi taniec?*) oraz prezentację dorobku polskiej kultury okresu dwudziestolecia w rozdziale dwunastym zatytułowanym *Co nam zostało z tych lat?*

Jak już zaznaczono, te bardziej zbliżone do tradycyjnego modelu syntezy dziejów Polski międzywojennej części książki również naznaczone są ręką historyka społecznego, a prezentacja koncentruje się raczej na wyjaśnianiu, stawianiu pytań i formułowaniu odpowiedzi niż na czystej faktografii. W rozdziale szóstym Autor pisze zatem o nadziejach związanych z wyborami 1922 r. i utrwaleniem określonego przez konstytucję marcową modelu demokracji parlamentarnej, ale także o przyczynach jego niepowodzenia dostrzeganego w połowie lat dwudziestych przez wielu uczestników i obserwatorów życia politycznego, zwraca też uwagę na wielorakie skutki zwycięstwa idei „polskiej większości”. Sporo miejsca poświęca stanowiącej fundament stabilizacji gospodarki reformie skarbowo-walutowej gabinetu Władysława Grabskiego, jak też innym osiągnięciom okresu jego funkcjonowania, oddaje atmosferę społeczną czasu reformy, zastanawiając się równocześnie nad fenomenem negatywnego, mimo jego zasług, stosunku większości społeczeństwa do Grabskiego w kolejnych latach okresu międzywojennego.

Najkrótszy w pracy rozdział siódmy jest wyjątkowy również z tego względu, że poświęcony został praktycznie tylko jednemu wydarzeniu, czyli zamachowi majowemu. Mędrzecki pamiętając, że usprawnienie formy rządów stało się postulatem publicznie formułowanym w latach 1924–1925, traktuje zamach z jednej strony jako dalszy etap walki o władzę w Polsce między dwoma głównymi ugrupowaniami, ale też jako wydarzenie bardzo szkodliwe z punktu widzenia prezentowanych w poprzednich częściach książki wyzwań w zakresie rozwoju państwa i stopniowego usuwania istniejących w społeczeństwie podziałów. Autor przedstawia zarówno motywy kierujące politykami prawicy i Wincentym Witosem tworzących drugi rząd Chjeno-Piasta, jak też motywy Józefa Piłsudskiego, omawia postawy społeczne względem zamachu, ale rozprawia się z sanacyjnym punktem widzenia na temat zamachu, jednoznacznie uznając go za wypowiedzenie posłuszeństwa i bunt przeciw legalnej władzy, okupiony licznymi ofiarami śmiertelnymi. Równocześnie jest

w pełni świadomy, że demokracja liberalna w tym czasie w Europie nie sprawdzała się najlepiej, do czego wróci jeszcze w dalszej części narracji, przy omawianiu wyborów brzeskich i ich konsekwencji politycznych.

W kolejnym rozdziale scharakteryzowane zostały pierwsze, dość liberalne jeszcze w swej istocie, lata rządów obozu Piłsudskiego. W pierwszych podrozdziałach Autor prezentuje sposób układania nowej rzeczywistości politycznej po zamachu, cele Piłsudskiego, charakteryzuje zróżnicowane środowisko piłsudczyków, zwraca uwagę na utrzymanie w administracji wielu urzędników wcześniej tam pracujących, wskazuje na dorobek ustawodawczy systemu rozporządzeń prezydenckich, próbuje też odpowiedzieć na pytanie o przyczyny kapitulacji parlamentu w sporze z władzą wykonawczą. Przedstawia również dobrą koniunkturę w gospodarce, próby zmiany polityki narodowościowej, powstanie BBWR, bezwzględną walkę nowej władzy z endecją, wybory 1928 r., proces jednoczenia się opozycji centrolewicowej i powołanie pierwszego rządu pułkowników, będącego wstępem do procesu pełnego podporządkowania instytucji państwa interesom obozu władzy. Procesu omówionego w rozdziale kolejnym, poświęconym czasom kryzysu gospodarczego, ale też nowego, opartego na brutalnej sile, sposobu sprawowania władzy przez obóz sanacyjny. W rozdziale widzimy pogarszanie nastrojów społecznych, wynikające zarówno z wybuchu Wielkiego Kryzysu, jak i spadku zaufania do rządzących, będącego efektem afer z ich prominentnymi przedstawicielami związanych (sprawa Czechowicza, ale też afery związane z Bogusławem Miedzińskim i wakacjami premiera Kazimierza Świtalskiego), jak i oczywistego w każdym systemie zużywania się władzy. Ważną część rozdziału obejmują treści związane z Wielkim Kryzysem i jego skutkami gospodarczymi i społecznymi, widocznymi zwłaszcza w kontekście długotrwałości załamania, jak i jego wpływu na tradycyjny sektor drobnotowarowy. Wraz z kryzysem, który dotykał zdecydowaną większość obywateli, następowały ważne zmiany polityczne, których symbolem stały się wybory brzeskie i autorytarny kurs obozu Piłsudskiego. Mędrzecki pokazuje całe zło podejmowanych decyzji i działań, ale równocześnie stara się przedstawić motywy Piłsudskiego, dostrzega jego błyskotliwy sukces w rozgrywce z opozycją i kompleksową taktykę budowania wizerunku silnego państwa (*vide* akcja pacyfikacyjna w Galicji Wschodniej). Podkreślając negatywne skutki Brześcia dla tworzenia nowoczesnego państwa i pogłębianie się podziałów społecznych, pokazuje, że społeczeństwo pozostawało bez szans w starciu z nowoczesnym aparatem państwa. Równocześnie zastanawia się, czy inna polityka była w ówczesnych uwarunkowaniach europejskich w ogóle możliwa. Mimo zdecydowanie negatywnego obrazu Polski w latach kryzysu Mędrzecki

dostrzega pewne pozytywne zjawiska w gospodarce i społeczeństwie wtedy zachodzące, do których zalicza wzrost znaczenia sektora nowoczesnego, zyskującego na kryzysie gospodarki tradycyjnej, podejmowanie licznych inwestycji infrastrukturalnych z wykorzystaniem środków z Funduszu Pracy i ich znaczenie modernizacyjne, wreszcie wchodzenie w dorosłe życie młodego, wykształconego pokolenia, przyśpieszające w okresie kryzysu proces wymiany kadr.

Kolejny rozdział rysuje obraz Polski bez Piłsudskiego. Nawiązując do uroczystości pogrzebowych, Autor stawia tezę, że dowiodły one poprzez masowy w nich udział milionów autentycznie pogrążonych w żałobie obywateli, że opozycja nie miała szans na objęcie władzy. Tym bardziej że nowa konstytucja i ordynacja wyborcza taki scenariusz w praktyce wykluczały. Odrzucając pojęcie „dekompozycji” obozu sanacyjnego, od lat służące dla określania zachodzących w nim po śmierci Piłsudskiego procesów, przedstawia kształtowanie się wokół prezydenta Mościckiego i marszałka Rydza-Śmigłego dwóch centralnych ośrodków władzy państwowej, które w grudniu 1935 r. skutecznie się porozumiały i w kolejnych latach dość zgodnie współrzędziły krajem. Wskazując na niepowodzenia ponoszone w tym okresie przez opozycję, Autor zwraca uwagę na wyraźną stabilizację władzy sanacji, jaka miała miejsce w nowej rzeczywistości politycznej, mimo że zabrakło w niej spajającego wcześniej obóz rządzący Józefa Piłsudskiego.

## Ocena dorobku II Rzeczypospolitej

Rozdział przedostatni prezentuje nie tylko procesy gospodarcze i społeczne zachodzące w ostatnich latach dwudziestolecia, ale także zawiera próbę podsumowania całego okresu międzywojennego w sferze gospodarczej oraz analizę położenia geopolitycznego Polski w przededniu wojny i przyczyny klęski wrześniowej. Wychodząc od tłumionych siłą licznych protestów połowy dekady, Autor pisze o budowie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Pewien zawód budzić musi jednak oparta na wyprowadzonych przed 1989 r. konkluzjach Zbigniewa Landaua i Jerzego Tomaszewskiego ocena tego przedsięwzięcia. W pełni należy się zgodzić z tym, że zasadnicze jego cele strategiczne nie zostały zrealizowane, bo przecież podjętą dopiero w 1937 r. budowę COP przerwał wybuch wojny, ale zdecydowanie brakuje tego zastrzeżenia przy odpowiedzi na pytanie o powodzenie przedsięwzięcia. Podobnie jak nieco brakuje tego, o czym w wielu innych miejscach Mędrzecki pamięta, czyli spojrzenia z szerszej perspektywy, nawet perspektywy współczesności. Wszak copowskie

tradycje w sposób oczywisty, mimo formalnego niepowodzenia, do dzisiaj determinują procesy rozwojowe (te związane z nowoczesnym sektorem gospodarczym) zachodzące na objętych Okręgiem obszarach współczesnej Polski południowo-wschodniej<sup>13</sup>. Słusznie zwrócona została uwaga na propagandowy wymiar budowy COP, jak też na znaczenie planu piętnastoletniego przedstawionego przez Eugeniusza Kwiatkowskiego w końcu 1938 r. Mimo że mało konkretny, a nawet uznawany przez wielu za mało realny, został on oceniony przez Autora pozytywnie, właśnie ze względu na jego elastyczny charakter oraz za postawienie przez ówczesnego wicepremiera strategicznego zamierzenia szerokiej modernizacji, przed którym Polska nadal wszak stała.

Zawsze trudna, zamieszczona w kolejnym podrozdziale, próba oceny zachodzących w II Rzeczypospolitej procesów gospodarczych oparta została na dość już odległych w czasie publikacjach. Jak sam Autor pisze, podstawowe wskaźniki z końca lat trzydziestych były często gorsze niż przed I wojną światową, co ułatwia wprawdzie (i ułatwiało w okresie Polski Ludowej) udzielanie prostych odpowiedzi, jednak niekoniecznie będą to zawsze odpowiedzi w pełni obiektywne i autorytatywne (widoczne pozytywne zmiany stanowiły raczej zapowiedź przyszłego rozwoju niż określały stan aktualny). Nieco zabrakło w tym miejscu odwołania do autorów prezentujących inne podejście. Pisała o nich np., podobnie jak o problemach metodologicznych w tego typu badaniach, w kilkakrotnie już przywoływanej pracy z 2019 r. Cecylia Leszczyńska<sup>14</sup>.

Próbie wskazania zjawisk stanowiących elementy modernizacji i rozwoju nowoczesnej części gospodarki i społeczeństwa stanowi podrozdział kolejny. Przedstawione w nim zostały osiągnięcia w produkcji przemysłowej, enklawy nowoczesności w usługach finansowych, handlu, turystyce, nowoczesne inwestycje mieszkaniowe, rozwój radiofonii oraz poprawa sytuacji materialnej części społeczeństwa, rozwój rynku, postęp w wyposażeniu mieszkań, zmiany w sposobie życia. Mimo że wszystkie te zjawiska z reguły nie były widoczne we wskaźnikach makroekonomicznych, a ekspansja nowoczesności miała charakter ograniczony, to jednak „ich znaczenia nie sposób przecenić”. Jak bowiem pisze Mędrzecki: „kumulowały się w większych miastach i ośrodkach przemysłowych oraz

---

<sup>13</sup> Zob. np. P. Grata, *Centralny Okręg Przemysłowy*, w: *Historia polskich okręgów i regionów przemysłowych*, t. 1, red. Ł. Dwilewicz, W. Morawski, Warszawa 2015, s. 102–121; C. Leszczyńska, *Centralny Okręg Przemysłowy a problem dysproporcji cywilizacyjno-gospodarczych między Polską A i B*, w: *Od projektu do legendy. Centralny Okręg Przemysłowy po osiemdziesięciu latach (1937–2017)*, red. P. Grata, G. Ostasz, B. Pastorski, Rzeszów 2018, s. 50–57.

<sup>14</sup> C. Leszczyńska, *Gospodarka*, w: *Wokół nowej syntezy dziejów...*, s. 126–134.

obejmowały najbardziej aktywną część społeczeństwa, a tym samym oddziaływały jako wzorce i punkty odniesienia dla szerokiego kręgu publiczności, której JESZCZE nie było na to stać, ale której marzeniem stawało się osiągnięcie tych standardów. Układ ten wytwarzał dodatkową energię społeczną i determinację do walki o poprawę warunków swojego życia i realizację ambicji” (s. 412–413).

Ten dość optymistyczny, może nawet nieco na wyrost, obraz potwierdzony został na wstępie kolejnego podrozdziału, gdzie Autor afirmatywnie odpowiada na postawione w podtytule pytanie o to, jak Polacy poradzi sobie z niepodległością. Świadomie burzy w ten sposób narrację tego podrozdziału, w którym przedstawiona została pozycja międzynarodowa skazanej z góry na klęskę w wojnie Polski, przyczyny tej klęski oraz popełnione przez władze polskie błędy. Wśród tych ostatnich Mędrzecki widzi jednak nie tyle dysproporcję sił, bo ona była nieunikniona, ale niewłaściwe, oparte na błędnych (mocarstwowych) przesłankach przygotowanie państwa i społeczeństwa do wojny oraz bezpodstawnie gwarantujące sukces w starciu z Niemcami, składane publicznie deklaracje.

Ostatni z rozdziałów poświęcony został omówieniu licznych polskich sukcesów na polu kultury, a także zachodzącym na nim w dwóch dekadach niepodległości zmianom. Obok najważniejszych osiągnięć literatury, teatru, muzyki, architektury i sztuk plastycznych, zwrócona została w nim uwaga na powstanie ogólnopolskiego rynku wydawniczego i prasowego, rozwój stowarzyszeń twórczych, udział polskich ekspozycji w kolejnych wystawach światowych, rozwój radiofonii i kinematografii, ale także zmiany mentalne i społeczne, w tym procesy emancypacji kobiet i wzrost ich udziału w życiu społecznym. Kończąc ten fragment książki, Autor słusznie pisze, że „okres Drugiej Rzeczypospolitej zapisał się jako niezwykle ważny etap w procesie tworzenia nowoczesnej formuły kultury narodowej, w tym również nowoczesnej polskiej tożsamości narodowej. Było to nieocenionym kapitałem w obliczu burzy dziejowej, jaka rozpętała się 1 września 1939 roku” (s. 462).

### Uwagi końcowe

Podsumowując wrażenia z lektury książki Włodzimierza Mędrzeckiego, podkreślić należy świeżość ujęcia dziejów II Rzeczypospolitej. Autor dotrzymał słowa danego w 2019 r. i rzeczywiście namalował nowy obraz na czystym płótnie. Pewnie nie wszystkie ruchy pędzlem

były w pełni precyzyjne, bo nie na wszystkie pytania udało się znaleźć satysfakcjonujące z punktu widzenia postawionych celów pracy odpowiedzi. W niektórych przypadkach brak jest odpowiednich źródeł, inne zagadnienia wciąż czekają na swych badaczy, w jeszcze innych przypadkach trudno o rzetelny obraz zjawisk wymykających się istniejącym statystykom. Mimo tego z kart książki wyłania się obraz powstającego po ponadwiekowej niewoli państwa, jego gospodarki i społeczeństwa, ogromu wyzwań przez nim stojących, a także, przypominając pytanie postawione w podtytule, tego, jak to społeczeństwo poradziło sobie z niepodległością w II Rzeczypospolitej. I odpowiedź ta znajduje się na s. 416 książki. Co ciekawe, jest ona nieco ukryta w treści jednego z podrozdziałów, a więc przeznaczona tylko dla uważnego czytelnika. Jest to odpowiedź jednoznaczna i warto ją w tym miejscu zacytować. Włodzimierz Mędrzecki pisze zatem, że „dotychczasowe rozważania zawarte w niniejszej książce pozwalają na sformułowanie wniosku, że Polacy dość dobrze radzili sobie z budową fundamentów odrodzonego państwa. Sprawnie stworzyli podstawy ustrojowe i aparat państwowy, obronili niepodległość w walce ze zdecydowanie silniejszym przeciwnikiem i wywalczyli satysfakcjonujący kształt terytorialny kraju. W kolejnych latach, nie unikając błędów, ale w większości podejmując rozsądne decyzje, z powodzeniem wzmacniali państwo i gospodarkę narodową. Wiele pozostało do zrobienia i sporo do poprawy, ale dorobek dwudziestu lat polskiej niepodległości trzeba uznać za imponujący. Na przełomie lat 1938 i 1939 Rzeczpospolita była państwem zdolnym do sprawnego funkcjonowania i dysponującym znacznym potencjałem rozwojowym” (s. 416).

To dość odważna odpowiedź, może nawet prowokacyjna i nazbyt optymistyczna, biorąc pod uwagę twarde liczby, ale będąca efektem wieloletnich badań własnych oraz znajomości najnowszego dorobku historiografii. Co istotne, jest to odpowiedź uwzględniająca wszystkie istniejące uwarunkowania, a także wiedzę o procesach dopiero inicjowanych, wymykających się wskaźnikom, które wprawdzie już były w polskim społeczeństwie i gospodarce obecne, jednak stanowiły, jak słusznie pisze Włodzimierz Mędrzecki, ledwie zapowiedź przyszłego rozwoju. Rozwoju, o którym w grudniu 1938 r. mówił, prezentując swój strategiczny piętnastoletni plan rozwoju Polski, wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski. Warto docenić tę zaprezentowaną przez Autora odwagę w sposobie formułowania odpowiedzi na podstawowe pytanie badawcze postawione w tytule książki. Docenić i oczekiwać na kolejne przybliżenia w ramach wciąż jednak prowadzonych przez niego badań.

## Bibliografia

- Grata P., *Centralny Okręg Przemysłowy*, w: *Historia polskich okręgów i regionów przemysłowych*, t. 1, red. Ł. Dwilewicz, W. Morawski, Warszawa 2015, s. 75–124.
- Leszczyńska C., *Centralny Okręg Przemysłowy a problem dysproporcji cywilizacyjno-gospodarczych między Polską A i B*, w: *Od projektu do legendy. Centralny Okręg Przemysłowy po osiemdziesięciu latach (1937–2017)*, red. P. Grata, G. Ostasz, B. Pasterski, Rzeszów 2018, s. 34–60.
- Leszczyńska C., *Gospodarka*, w: *Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, Warszawa 2019, s. 126–134.
- Mędrzecki W., *Kresowy kalejdoskop. Wędrowki przez ziemie wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Kraków 2018.
- Mędrzecki W., *Odzyskany śmietnik. Jak radziliśmy sobie z niepodległością w II Rzeczypospolitej*, Kraków 2022.
- Mędrzecki W., *Przemiany społeczeństwa polskiego od XIX wiecznych reform agrarnych do wejścia Polski do Unii Europejskiej*, w: *W drodze ku modernizacji. Synteza*, red. P. Grata, Rzeszów 2024.
- Mędrzecki W., *Świętowanie 11 listopada – patriotyczny obowiązek czy wyraz obywatelskiej tożsamości? Tekst wykładu inauguracyjnego rok akademicki 2018/19 w Uniwersytecie Rzeszowskim*, „Gazeta Uniwersytecka Pracowników i Studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018, nr 4, s. 11–13.
- Mędrzecki W., *Województwo wołyńskie 1921–1939. Elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Warszawa 1988.
- Mędrzecki W., *Wstęp*, w: *Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, Warszawa 2019, s. 7–15.
- Mędrzecki W., Rudnicki S., Żarnowski J., *Spółczesność polskie w XX wieku*, Warszawa 2003.
- Spółczesność międzywojenne: nowe spojrzenie*, red. W. Mędrzecki, J. Żarnowski, Warszawa 2015.

Paweł Grata

Włodzimierz Mędrzecki's vision of the Second Republic of Poland,  
i.e. about the book *Odzyskany śmietnik. Jak radziliśmy  
sobie z niepodległością w II Rzeczypospolitej* [Regained rubbish dump.  
How we coped with independence in the Second Republic of Poland],  
Warsaw: Wydawnictwo Literackie, 2022, 487 pp.  
(Summary)

Włodzimierz Mędrzecki's book, which is his vision of the history of the Second Republic of Poland and the latest synthesis thereof, will undoubtedly occupy a significant place in Polish historiography of this period. Long in preparation,



it was preceded by many years of research into the Polish Eastern Borderlands, leading participation in the project “Społeczeństwo II Rzeczypospolitej” [Society of the Second Republic of Poland], the excellent text *Kresowy kalejdoskop* [Borderlands Kaleidoscope], the organisation of a separate panel at the 20th General Congress of Polish Historians, and the publication of a collective work edited by Mędrzecki, entitled *Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej* (Around the new synthesis of the history of the Second Republic of Poland). In the introduction to this work, he included the basic assumptions of such a synthesis. At the same time, he announced that if it was to be a coherent work that would provide a different picture of the history of Independent Poland, it should be prepared by one or, at most, two people. He also made no secret that he was working on such a synthesis and would like to publish it shortly. The result was a work different from all the previous ones, characterised by a fresh approach to the history of the Second Polish Republic. The author kept his word given in 2019 and painted “a new picture on a blank canvas”. Probably not all the brushstrokes were exact, as not all questions were answered satisfactorily from the point of view of the work’s stated aims. In some cases, there is a lack of appropriate sources, other issues are still waiting for their researchers, and in other cases, it is not easy to get a reliable picture of phenomena that elude existing statistics. Nonetheless, from the pages of the book emerges a picture of a state emerging after more than a century of slavery, of its economy and society, of the enormity of the challenges it faced, and also, recalling the question posed in the subtitle, of how this society coped with independence in the Second Republic.

**Paweł Grata** – prof. dr hab., kierownik Zakładu Historii Gospodarczej i Społecznej w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego, autor blisko 200 publikacji naukowych. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół historii gospodarczej Polski w XX–XXI w., polskiej polityki społecznej XX i XXI w., polityki gospodarczej II Rzeczypospolitej oraz przemian gospodarczych i społecznych w Polsce południowo-wschodniej w drugiej połowie XX i na początku XXI w.

**Paweł Grata** – professor, employee of the University of Rzeszów, head of the Department of Economic and Social History at the Institute of History, author of nearly 200 academic publications. His research interests focus on the economic history of Poland in the 20th and 21st centuries, Polish social policy in the 20th and 21st centuries, the economic policy of the Second Republic of Poland, and economic and social changes in south-eastern Poland in the second half of the 20th and 21st centuries.

E-mail: pgrata@ur.edu.pl